

POSTANOWIENIE

Dnia 11 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogusław Cudowski

w sprawie z wniosku B. Sp. z o.o. z siedzibą w W. obecnie Syndyka masy upadłości B. Sp. z o.o. w upadłości z siedzibą w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.
z udziałem zainteresowanych: J. M. i M. M.
o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 października 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 18 sierpnia 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża skarżącego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 18 sierpnia 2015 r. oddalił apelację B. Sp. z o.o. z siedzibą w W. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 27 października 2014 r. oddalającego odwołanie spółki od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. z 28 stycznia 2013 r. stwierdzających odpowiednio, że J. M., M. M., jako osoby wykonujące pracę na podstawie umów o świadczenie usług, do których zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, podlegają u B. Sp. z o.o. obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalno-rentowemu wypadkowemu za okresy wymienione w decyzjach.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] zaskarżyła w całości odwołująca się Spółka. Zarzucono naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy: (-) art. 378 § 1 k.p.c. poprzez nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji, polegające na nierozpoznaniu wszystkich zarzutów apelacji, w tym: a) zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. poprzez nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy w wyniku bezzasadnego pominięcia i nie przeprowadzenia zgłoszonego przez wnioskodawcę dowodu z zeznań świadka A.M. i G. W., w sytuacji, gdy posiadali oni szeroką wiedzę w zakresie wykonywania spornych umów jako osoby pełniące funkcję koordynatora ze strony skarżącej; b) zarzutu naruszenia art. 65 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, co skutkowało nietrafną interpretacją zapisów spornych umów; (-) naruszenie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. poprzez nierozpoznanie postanowień Sądu I instancji oddalających wnioski dowodowy skarżącej o przesłuchanie zawnioskowanych przez stronę świadków na okoliczność rodzaju wykonywanych przez zainteresowane w ramach umów czynności oraz ich rezultatu w sytuacji, gdy jako koordynatorzy ze strony skarżącej posiadali oni szerszą wiedzę w zakresie wykonywania spornych umów. Ponadto zarzucono naruszenie prawa materialnego, to jest: (-) art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na nietrafnej interpretacji oświadczeń woli stron, w tym celu i zamiaru stron oraz treści zawartych pomiędzy zainteresowanymi a skarżącą umów, a w szczególności poprzez przyjęcie, że umowy te były umowami o świadczenie usług, podczas gdy z zapisów tych umów oraz z celu i zamiaru stron w momencie ich zawierania wynika, że umowy te wykazywały cechy umowy o dzieło, to jest odpowiedzialność za wady dzieła, wskazane w umowach podstawy do ustalenia wynagrodzenia oraz wykonanie dzieła w ściśle określonym terminie za ustalonym wynagrodzeniem; (-) art. 734 k.c. w zw. z art. 750 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w niniejszej sprawie zawarto umowy o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o umowie zlecenia, podczas gdy strony nie były zobowiązane w umowach do sprecyzowania w sposób zindywidualizowany konkretnego dzieła, a doprecyzowały to w drodze wzajemnych ustaleń; (-) art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, w związku z błędnym przyjęciem, że

umowy zawarte między wnioskodawcą a zainteresowanymi były umowami o świadczenie usług, podczas gdy ustalenia faktyczne winny prowadzić do wniosku, że wnioskodawcę z zainteresowanymi łączył stosunek prawny odpowiadający przedmiotowo istotnym elementom umowy o dzieło, a tym samym błędnie objęto zainteresowane obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na fakt, że: (-) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, mianowicie czy gotowy zestaw promocyjny produktów kosmetycznych obejmujący określoną ilość składników wchodzących w skład zestawu oraz wymagający jego przygotowania od podstaw, tj. od złożenia kartonika, przez odpowiedni dobór elementów składowych, aż po jego zapakowanie jest dziełem, tj. wytworem indywidualnym wykonawcy; (-) niniejsza skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ Sąd Apelacyjny naruszył wskazane wyżej przepisy postępowania, a to art. 378 § 1 k.p.c., art. 380 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. oraz przepisy prawa materialnego.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie celowym jest wyjaśnienie, że Sąd Najwyższy w ramach tzw. przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie (por. postanowienie SN z 16 maja 2008 r., I UK 16/08, LEX nr 818572). Ma to ma umożliwić wybór jedynie takich spraw, które powinny zostać rozpoznane przez organ najwyższego szczebla sądownictwa ze względu na interes publiczny (por. postanowienie SN z 29 stycznia 2011 r., I UK 295/10, niepubl.). Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (postanowienie SN z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000/7-8/147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej został oparty jednocześnie na twierdzeniu o występowaniu w sprawie istotnego zagadnienia prawnego oraz oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, przy czym okoliczności powołane na uzasadnienie każdej z tych przesłanek pokrywają się. Taka konstrukcja wniosku o przyjęcie skargi jest z założenia wadliwa. Nie można bowiem twierdzić, że skarga jest oczywiście uzasadniona (co ma miejsce wówczas, gdy stwierdzone naruszenia prawa są widoczne *prima facie*, bez pogłębionej analizy prawnej) oraz że jednocześnie w sprawie występuje poważne zagadnienie prawne, które wymaga zaangażowania Sądu Najwyższego w dokonywanie pogłębionej interpretacji niejasnych przepisów (por. postanowienie SN z 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 16765171).

Przechodząc do oceny twierdzeń skarżącej o występowaniu w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, koniecznym jest przypomnienie, że istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. ma wiązać się z określonym przepisem prawnym, którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw (wyrok SN z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, LEX nr 109679). Istotność zagadnienia prawnego ocenia się z uwzględnieniem znaczenia i doniosłości prawnej dla systemu prawa (postanowienie SN z 10 sierpnia 2007 r., III UK 50/07, LEX nr 896062). Tym samym wskazanie zagadnienia prawnego powinno polegać na jego sformułowaniu w postaci jurydycznego wywodu i wskazaniu dlaczego jest ono istotne, z przytoczeniem argumentów prawnych, które mogą prowadzić do różnych wyników (postanowienia SN: z 25 lipca 2007 r., V CSK 235/07, LEX nr 897922; z 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07, LEX nr 898318). Ponadto, nie można uznać, że zagadnienie prawne budzi poważne wątpliwości, jeśli wnoszący skargę nie uzasadni tego przez wykazanie, że dotychczasowe orzecznictwo i doktryna prawa nie dają w tym zakresie wystarczającego rozwiązania (postanowienie SN z 27 maja 2010 r., II PK 66/10, niepubl.). Z powyższego również wynika, że istotnego zagadnienia prawnego nie stanowi zwykła wykładnia i zastosowanie prawa w konkretnym stanie faktycznym (por. postanowienia SN z 8 września 2008 r., III UK 52/08 i III UK 55/08, niepubl.; z 16 marca 2009 r., III UK 90/08, LEX 707902).

Okoliczności wskazane przez skarżącą nie stanowią istotnego zagadnienia prawnego. Problem sprowadzający się do oceny, „czy gotowy zestaw promocyjny produktów kosmetycznych obejmujący określoną ilość składników wchodzących w skład zestawu oraz wymagający jego przygotowania od podstaw, tj. od złożenia kartonika, przez odpowiedni dobór elementów składowych, aż po jego zapakowanie jest dziełem, tj. wytworem indywidualnym wykonawcy” nie jest problemem mającym znaczenie i doniosłość prawną dla systemu prawa. Należy zauważyć, że Sąd Najwyższy wielokrotnie zajmował się kwestią cech odpowiednio umowy o dzieło, umowy zlecenia oraz umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą - co do zasady - ułożyć stosunek prawny według swojego uznania. Swoboda stron przy zawieraniu umów nie jest jednak nieograniczona, gdyż jej granice stanowią właściwość (natura) stosunku prawnego, ustawa oraz zasady współżycia społecznego. Oznacza to, że strony są zobligowane do przestrzegania zasadniczych elementów stosunku zobowiązaniowego, czyli jego części składowych, które decydują o istocie tworzonego węzła prawnego. Zasadom wykładni określonym w art. 65 § 2 k.c. podlega także kwalifikacja prawna umowy wyrażona w nadanej jej przez strony nazwie; nie ma ona jednak charakteru przesądzającego, gdyż decydująca jest rzeczywista istota umowy determinowana jej treścią, zgodnym zamiarem stron i celem umowy, a nie jej nazwa, która niejednokrotnie może nie oddawać natury łączącego strony stosunku prawnego. Wynika z tego, że określenie przez strony łączącego je stosunku prawnego jako umowę o dzieło nie jest elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, które ostatecznie - z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy - określa sąd (por. przykładowo wyroki SN: z 26 marca 2013 r., II UK 201/12, LEX nr 1341964; z 21 marca 2013 r., III CSK 216/12, LEX nr 1324298 i powołane tam orzeczenia; z 21 lipca 2016 r., I UK 313/15, LEX nr 2111409). Odnośnie cech umowy o dzieło, w orzecznictwie (por. przykładowo wyroki SN: z 18 czerwca 2003 r., II CKN 269/01, OSNC 2004/9/142; z 27 marca 2013 r., I CSK 403/12, LEX nr 1341643; z 4 lipca 2013 r., II UK 402/12, LEX nr 1350308; z 18 września 2013 r., II UK 39/13, LEX nr 1378531; z 12 sierpnia 2015 r., I UK 389/14, LEX nr 1816587; z 21 lipca 2016 r., I UK 313/15), wskazuje

się, że umowa o dzieło należy do umów rezultatu - jej przedmiotem jest indywidualnie oznaczony wytwór (efekt). Dla oceny, że zawarto umowę o dzieło, nazywaną również umową o „rezultat usługi” - co odróżnia ją od umowy o świadczenie usług, której przedmiotem jest sama usługa polegająca na wykonywaniu określonych czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie - konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu w postaci materialnej bądź niematerialnej. Dzieło nie musi wprawdzie być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy, którego ramy czasowe wyznacza powierzenie wykonania i wykonanie dzieła. Uwzględniając bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące cech charakterystycznych umowy o dzieło, pytanie sformułowane przez skarżącą sprowadza się nie do wykładni przepisów prawa mającej na celu wyjaśnienie dotychczas niewyjaśnionych w orzecznictwie wątpliwości, ale do ponownej wybiórczej oceny ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku. Ponadto, z przywołanego wyżej orzecznictwa wynika, że rezultat działania wykonawcy powinien być nie tylko indywidualnie oznaczony i weryfikowalny (to jest posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające jego zbadanie), ale i jednorazowy. W tej sprawie sądy natomiast ustaliły, że zainteresowana J. M. zobowiązała się do pakowania kosmetyków lub wykonywania czynności przy taśmie produkcyjnej w określonym miejscu w systemie trzymianowym, z kolei zainteresowana M. M. do wykonania określonej partii zestawów promocyjnych w wyznaczonym miejscu. Prace zainteresowanych określono czynnościowo, a konfekcjonowanie zestawów promocyjnych odbywało się według schematu i formy zapakowania ustalonych przez skarżącą, w określonym miejscu i czasie. Przedmiotem umów łączących zainteresowane ze skarżącą nie było zatem wykonanie jednorazowo zestawu promocyjnego, ale licznych zestawów, których

identyczność wynikała z konieczności ich skompletowania zgodnie ze wzorem. Zainteresowane nie miało swobody (dobrowolności) w wykonywaniu zestawów promocyjnych. Skarżąca natomiast we wniosku o przyjęcie skargi problem prawny dostrzega w kwalifikacji gotowego zestawu promocyjnego jako dzieła, to jest indywidualnego wytworu wykonawcy, pomijając okoliczność, że zainteresowane nie były zobowiązane do wykonania jednego zestawu promocyjnego, ale określonej partii zestawów promocyjnych, ponadto zobowiązały się do wykonywania zestawów według wzoru ustalonego przez skarżącą, a więc identycznych pod względem ułożenia jak i formy zapakowania.

Przechodząc do oceny twierdzenia skarżącej o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej ze względu na naruszenia przepisów prawa procesowego i materialnego, należy wskazać na konieczność wykazania przez skarżącą kwalifikowanej postaci naruszenia prawa materialnego i procesowego polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienia SN: z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134; z 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z 24 kwietnia 2007 r., I CSK 100/07, LEX nr 966753; z 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07, LEX 898318; oraz z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109). Oznacza to, że skarżąca powinna wykazać, w czym - w jej ocenie - wyraża się "oczywistość" zasadności skargi oraz podać argumenty na poparcie tego twierdzenia. Jednocześnie, w orzecznictwie wskazuje się, że sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienie SN z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743). Chodzi bowiem o wskazanie i wykazanie naruszenia konkretnego przepisu prawa (procesowego lub materialnego), które jest oczywiste i bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania (por. postanowienie SN z 4 lutego 2014 r., II UK 458/13, LEX nr 1644551).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej, w zakresie w jakim opiera się na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., nie spełnia powyższych wymogów. Skarżąca nie przedstawiła żadnych argumentów prawnych i tym samym

nie wykazała, że wskazane przez nią naruszenia prawa procesowego mają charakter kwalifikowany i doprowadziły do wydania wadliwego rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy nie ma natomiast obowiązku zastępowania skarżącej i poszukiwania argumentów przemawiających za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania, oczywiście poza przypadkami wymienionymi w art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. (por. postanowienie SN z 14 maja 2008 r., II UZ 12/08 LEX nr 786751). Z kolei zarzucane przez skarżącą naruszenia prawa materialnego, uwzględniając powołane wcześniej orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące ograniczeń swobody umów oraz cech charakterystycznych umowy o dzieło, a także typologiczną metodę kwalifikacji podstawy prawnej zatrudnienia - to jest poprzez rozpoznanie i wskazanie jej cech przeważających (dominujących) - (por. wyrok SN z 26 marca 2008 r., I UK 282/07, LEX nr 411051), oraz ustalenia faktyczne stanowiące podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku, trudno uznać za kwalifikowane (oczywiste) naruszenia prawa materialnego.

Z tych przyczyn, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., postanowiono jak w sentencji. Na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpiono od obciążania masy upadłości kosztami postępowania kasacyjnego.